



**INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY**



GOSPODARSTWA RODZINNE – DYLEMATY I KIERUNKI ROZWOJU

W. Józwiak

Warszawa 03.03.2017

Spis treści:



- Wstęp
- Skąd się biorą i dokąd zmierzają gospodarstwa „na rozdrożu” ?
- Podsumowanie

Wstęp



Tabela 1. Zmiany w latach 2010-2013 liczby krajowych rodzinnych gospodarstw rolnych^a różniących się wielkością

Wielkość gospodarstw w tysiącach euro SO	Liczba gospodarstw w tysiącach w roku:		Zmiany liczby gospodarstw:	
	2010	2013	w tysiącach	w procentach
Do 4	758,2	657,5	-100,7	-13,3
4-15	467,1	442,8	-24,2	-5,2
15-25	111,9	112,1	0,2	0,2
25-50	93,2	107,1	13,9	14,9
50 i więcej	49,8	71,5	21,7	43,6
Kraj razem/średnio	1480,2	1391,1	-89,1	-6,0

^a Tabelę opracowano z uwzględnieniem zmiany liczby gospodarstw spowodowanej korektą definicji gospodarstwa rolnego w 2013 roku. Liczby w tabeli obejmują gospodarstwa z powierzchnią powyżej 1 ha użytków rolnych.



Grupę gospodarstw, których liczba zmienia się w niewi-
kim stopniu z roku na rok można nazwać gospodarstwami „na
rozdrożu”. Owo rozdroże jest oczywiście metaforą. W Puszczy
Kampinoskiej jest miejsce zwane Rozdrożem, a w Warszawie
jest Plac na Rozdrożu. Są to miejsca, gdzie krzyżują się drogi
lub ulice. Poza gospodarstwami znajdującymi się aktualnie „na
rozdrożu”, analizą objęto więc te zdążające w ich kierunku,
oraz większe od tych „na rozdrożu”, których liczba nie maleje
i nie stagnuje, a rośnie. Wielkość gospodarstw mierzona będzie
wartością produkcji liczoną w sposób standardowy (standard
output = SO) i wyrażana w tysiącach euro. Mierzenie tej wiel-
kości powierzchnią użytków rolnych lub nakładem pracy nie ma
bowiem sensu, ponieważ rośnie wyraźnie rola nakładów
kapitału. Tylko w jednym przypadku zasada ta będzie uchylona,
ponieważ cytowany autor hołduje tradycji.



Referat podkreśla znaczenie dostępu do kapitału oferowanego na korzystnych warunkach w ramach programów wspólnej polityki rolnej (WPR) realizowanych w latach 2004-2013. Chodzi o dopłaty do prowadzonych inwestycji. Zwraca poza tym uwagę na kwalifikacje posiadaczy gospodarstw i ich ekonomiczną motywację.

Analizą objęto rodzinne gospodarstwa rolne, a więc te w których dominują nakłady pracy własnej posiadaczy, oraz członków rodzin, a ściślej tę część takich gospodarstw, które posiadają powyżej 1 ha użytków rolnych.



Ilustrację wywodów oparto na najbardziej aktualnych i dostępnych danych, czerpanych z opracowań GUS i częściowo z wyników monitoringu Polskiego FADN z lat 2013 i 2015. Część wykorzystanych liczb nie ma jednak charakteru ostatecznego. Te z 2013 roku czerpano bowiem z wyników GUS-owskiego badania struktury gospodarstw rolnych, w ramach którego charakterystykę gospodarstw osób fizycznych sporządzono na podstawie wylosowanej ich próby. W referacie nie uwzględniono poza tym wpływu degresywności stawek dopłat zależnie od powierzchni użytków rolnych na liczbę gospodarstw dużych.

Skąd się biorą i dokąd zmierzają gospodarstwa „na rozdrożu”?



Większość z nas ma skłonność do dzielenia gospodarstw rolnych na małe i duże. Te małe zwane są też małotowarowymi, ponieważ charakteryzują je małe rozmiary produkcji i to, że część wytworzonej produkcji jest spożytkowywana przez posiadaczy i ich rodziny. Niewielka wartość produkcji, a dodatkowo to że jest to przyczyną dużych kosztów jednostkowych powodują, że małe gospodarstwa przynoszą małe dochody. W rezultacie ich posiadacze wykazują ograniczone zainteresowanie wzrostem i rozwojem swoich gospodarstw, a źródeł dochodów szukają przede wszystkim poza posiadanym gospodarstwem. Jeden z autorów pisze nawet w związku z tym nie o „dryfowaniu” (utrzymywaniu reprodukcji prostej majątku trwałego), a wręcz o schyłkowości charakteryzowanych gospodarstw (nie odtwarzaniu części lub całości środków trwałych zużywających się w procesie produkcji).



To ostatnie zjawisko objaśnia przyczynę ich stopniowego ubytku. Inni autorzy podkreślają rolę sukcesji w ewolucji małych gospodarstw rolnych, a jeszcze inni zwracają uwagę na rolę dochodów pozarolniczych w ich funkcjonowaniu.

Doceniamy natomiast znaczenie gospodarcze dużych i towarowych podmiotów rolnych. Produkują one bowiem tanio i dostarczają duże partie towaru o pożądanym cechach, a duża dochodowość pracy zapewnia przyzwoity poziom życia i środki na reprodukcję rozszerzoną posiadanego majątku produkcyjnego. Taki w ogólnym zarysie obraz można znaleźć w opracowaniach pracowników naszego Instytutu – Ireny Augustyńskiej, Barbary Chmielewskiej, Michała Dudka, Wojciecha Józwiaka, Bożeny Karwat-Woźniak, Józefa Zegara, a także osób z innych ośrodków naukowych: Włodzimierza Dzuna, Wiesława Musiała, Tomasza Wojewodzica, oraz jeszcze innych.



Gospodarstwa małe zasilających grupę gospodarstw „na rozdrożu” odbiegają od tak zarysowanego schematu. Są wśród nich również gospodarstwa bardzo małe i o bardzo małej powierzchni użytków rolnych.

Problematykę małych obszarowo, ale wyjątkowo gospodarczo aktywnych podmiotów rolnych podjął Dariusz Żmija. Analizował gospodarstwa rolne w województwie małopolskim, które w latach 2004-2015 otrzymywały płatności bezpośrednie i co najmniej raz otrzymały dopłaty do realizowanych inwestycji z programów wspólnej polityki rolnej (WPR).



Wszystkie te gospodarstwa dysponowały powierzchnią 1-5 ha użytków rolnych. Próba licząca około 300 gospodarstw została dobrana zgodnie z regułami statystyki.

Przejdę do charakterystyki wyników badań. Po pierwsze, osoby kierujące gospodarstwami z analizowanej próby miały wyraźnie wyższy średni poziom wykształcenia, niżli ogół osób w kraju kierujących gospodarstwami o tej samej powierzchni użytków rolnych (tabela 2).



Tabela 2. Poziom kwalifikacji formalnych osób kierujących gospodarstwami w 2015 r. w próbie analizowanej przez Dariusza Żmiję na tle średnich analogicznych danych krajowych z 2013 roku

Poziom wykształcenia	Udział osób kierujących gospodarstwami (%):		Różnice w punktach procentowych
	w próbie badanej przez D. Żmiję	wielkości średnie krajowe wg GUS	
Średnie zawodowe	34,1	26,1	8,0
Wyższe	27,7	11,0	16,7
Średnie ogólnokształcące	6,4	6,9	-0,5
Podstawowe i gimnazjalne	7,1	14,4	-7,3
Zasadnicze zawodowe	24,7	38,0	-13,3
Podstawowe nieukończone i bez wykształcenia szkolnego	-	3,6	-3,6
Razem	100,0	100,0	x



Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedno zjawisko. Nieco ponad 53% osób kierowało analizowanymi gospodarstwami nie dłużej niż 20 lat. Ponieważ okres objęty analizą trwał 11 lat, można więc przyjąć, że tylko około połowy tych osób przejmowała gospodarstwo od poprzednika w młodym wieku. Nie sprawdziła się zatem w tym przypadku potoczna opinia, jakoby osoby takie były bardziej skłonne podejmować śmielsze decyzje aniżeli ludzie starsi. Nie tylko wiek rolnika przesądzał o skłonności do korzystania ze wsparcia do realizowanych inwestycji gospodarczych, ale kwalifikacje i możliwość uzupełnienia własnych wolnych środków finansowych środkami zaczerpniętymi z zewnątrz.



Nie wszystkie decyzje podjęte przez tych rolników przełożyły się na poprawę uzyskiwanych wyników ekonomicznych (tabela 3).

Tabela 3. Zmiany udziału (%) gospodarstw z dochodami w podanych zakresach w latach 2004 i 2015 w próbie analizowanej przez Dariusza Żmiję

Lata	Udział razem	z tego o dochodach od-do (tys. zł)			
		do 10	10-20	20-50	50-100
2004	100,0	23,0	22,6	42,6	11,8
2015	100,0	7,1	9,4	44,3	39,2
Różnica	0,0	-15,9	-13,2	1,7	27,4



Cytowany autor zwał analizowane gospodarstwa drobnymi, ponieważ ich wielkość mierzył powierzchnią użytków rolnych. Mierzenie tej wielkości wartością SO wskazywało jednak, że po modernizacji nazwę tę należało zweryfikować.

Modernizacja charakteryzowanych gospodarstw, podjęta przez osoby z dobrym formalnym przygotowaniem zawodowym i zrealizowana z udziałem kapitału obcego z dostępem na korzystnych warunkach, była bowiem w większości gospodarstw udana i doprowadziła do istotnego wzrostu ich wielkości.



Z tabeli 1 wynika poza tym, że w naszym kraju w czteroletnim okresie 2010-2013 ubywało nie tylko gospodarstw najmniejszych, za które uważa się te o wielkości do 4 tys. euro SO. Zmniejszeniu uległa też liczba gospodarstw małych, ale o wielkości 4-15 tys. euro SO, choć w tempie znacząco mniejszym. Przyczyn różnicy tego tempa było kilka. Gospodarstwa małe, o wielkości 4-15 tys. euro SO, dysponowały kilkakrotnie większą powierzchnią użytków rolnych i miały około dwukrotnie większe zatrudnienie. Istotne było też to, że około 52% osób kierujących nimi posiadało formalne przygotowanie do zawodu rolnika, a więc o około 21 punktów procentowych więcej niż w gospodarstwach o wielkości do 4 tys. euro SO.



Powyższe konstatacje pozwalają sformułować pogląd, że obok bardzo małych i małych „dryfujących” i o cechach schyłkowych gospodarstw istniały też takie, które w sprzyjających okolicznościach były w stanie powiększyć wartość produkcji na tyle, by zyskać miano tych znajdujących się „na rozdrożu”, a nawet gospodarstw dużych.

Co zatem popychało gospodarstwa bardzo małe i małe, że poza zwykłą codzienną działalnością operacyjną decydowały się wkroczyć na drogę rozwoju? Albo inaczej, czym charakteryzowały się gospodarstwa „na rozdrożu” (o wielkości 15-25 tys. euro SO), że były swoistego rodzaju magnesem? Odpowiedź na to pytanie znajduje się w tabeli 4.



Tabela 4. Ocena dochodów rolniczych gospodarstw rolnych różnej wielkości określonej w SO w 2013 roku

Mierniki i wskaźniki	Wielkość gospodarstw w tysiącach euro SO:			
	4	4-15	15-25	25-50
Dochód netto w zł na 1 godz. nakładów pracy własnej w gospodarstwie	4,6 ^a	6,0	9,3	17,6
Dochód j.w. w relacji do godzinowej opłaty pracy najemnej w rolnictwie ^b (%)	51,1	67,4	106,9	207,1
Dochód j.w. w relacji do średniej godzinowej opłaty pracy w całej gospodarce krajowej (%)	33,3	43,5	67,4	127,5
Dochód brutto w zł na 1 godz. nakładów pracy własnej w gospodarstwie	8,2 ^a	10,3	14,7	25,7
Dochód j.w. w relacji do godzinowej opłaty pracy najemnej w rolnictwie ^b	91,1	115,7	169,0	302,2
Dochód j.w. w relacji do średniej godzinowej opłaty pracy w całej gospodarce krajowej (%)	59,4	74,6	106,5	186,2

a. Wielkości ustalone na podstawie ekstrapolacji trendów występujących w gospodarstwach objętych monitoringiem Polskiego FADN.

b. Godzinowa opłata pracy najemnej w rolnictwie była bliska wynagrodzeniu rolników pracujących w małych wiejskich firmach funkcjonujących w szarej strefie.



W Polsce w 2013 roku istniało 181,4 tys. dużych gospodarstw rodzinnych (o wielkości 25 tys. euro SO i większej), czyli 12,7 ogółu. Były wśród nich też gospodarstwa z powierzchnią 1-5 ha użytków rolnych, na co wskazuje tabela 5. Przedstawiam je jako ciekawostkę.

Tabela 5. Oszacowane efekty ekonomiczne gospodarstw o powierzchni 1-5 ha^a użytków rolnych i wartości SO 25 tysięcy euro i więcej w 2013 roku

Wielkość gospodarstw w tysiącach euro SO	Liczba gospodarstw w tysiącach	Wartość produkcji gospodarstwa ^b w tysiącach złotych	Dochód gospodarstwa ^c w tysiącach złotych
25-50	3,1	105-210	39-78
50-100	2,9	210-420	78-160
100-500	2,4	420-2099	160-797
500-1000	0,2	2099-4197	797-1595
1000 i więcej	0,1	4197 i więcej	1595 i więcej

- Średnia powierzchnia 2,21 ha użytków rolnych.
- Kwota oszacowana według wielkości SO i średniego kursu euro wynoszącego w 2013 roku 4,1975 złotego.
- Kwota oszacowana na podstawie relacji dochodu rolniczego do wartości produkcji w poszczególnych klasach wielkościowych gospodarstw objętych monitoringiem Polskiego FADN.



Udział dużych gospodarstw rolnych dysponujących użytkami rolnymi o powierzchni 1-5 ha w krajowej liczbie gospodarstw osób fizycznych tej wielkości wyniósł zaledwie 4,8%. Prawdopodobną przyczyną tego zjawiska był niewielki udział takich małych obszarowo gospodarstw, które były kierowane przez osoby z formalnym przygotowaniem rolniczym. Mogły być jednak przyczyny inne, choćby ograniczony popyt na rodzaje produkcji, które nie wymagają dużej powierzchni użytków rolnych, jak np. produkcja sadzonek *in vitro*, czy produkcja grzybów jadalnych.

Podsumowanie



- Referat zawiera propozycję poszerzenia dychotomicznego podziału rodzinnych gospodarstw rolnych na małe i duże, o te z prowizoryczną nazwą „na rozdrożu”. Łączna liczba rodzinnych gospodarstw rolnych zmniejsza się corocznie, ale w ramach funkcjonujących gospodarstw tych trzech grup następują „przetasowania”. Zmniejsza się liczba gospodarstw małych, utrzymuje się na zbliżonym poziomie liczba tych „na rozdrożu” i rośnie liczba dużych.

Charakterystykę zarysowanych zjawisk przedstawiono na podstawie materiałów empirycznych z lat 2004-2015. Wskazano, że podstawową siłą sprawczą tych zjawisk zachodzących w gospodarstwach małych i tych na rozdrożu był wtedy dostęp do obcego kapitału (dopłat do inwestycji) oferowanego na korzystnych warunkach, a jego wykorzystanie zależało najprawdopodobniej od kwalifikacji zawodowych producentów rolnych i relacji dochodów z pracy własnej w gospodarstwach do wynagrodzenia pracowników najemnych w rolnictwie i poza nim.



- Analiza wskazała na zachowania trojakiego rodzaju zachodzące we wszystkich trzech wyodrębnionych grupach gospodarstw, a mianowicie:
 - zachowania świadczące o schyłkowości, które wynikają głównie z ujemnej reprodukcji majątku trwałego. Przynoszą one okresową poprawę poziomu konsumpcji posiadaczy gospodarstw i ich rodzin, ale stawiają pod znakiem zapytania egzystencję gospodarstw w dłuższej perspektywie czasu, bądź prowadzą do daleko idącej zmiany ich funkcjonowania. Może to być atrakcyjne dla starszych rolników bez następców, lub dla rolników czerpiących dochody głównie spoza gospodarstwa rolnego i prowadzących produkcję w całości lub w dużym stopniu z wykorzystaniem usług rolniczych;



- zachowania świadczące o „dryfowaniu” gospodarstw, polegające przede wszystkim na prostej reprodukcji ich majątku produkcyjnego. Z czasem prowadzi to do ograniczenia uzyskiwanych dochodów z produkcji rolniczej, ponieważ od wielu już lat tempo wzrostu cen środków produkcji dla rolnictwa jest większe od tempa wzrostu cen produktów pochodzenia rolniczego;
- zachowania świadczące o rozwoju gospodarstw, których głównym przejawem jest rozszerzona reprodukcja ich majątku trwałego z wykorzystaniem kapitału obcego dostępnego na korzystnych warunkach i własnego. Tylko gospodarstwa duże dysponują kapitałem tego ostatniego rodzaju.



W gospodarstwach małych dominują zachowania polegające na dryfowaniu i zachowania natury schyłkowej, w dużych natomiast te świadczące o ich rozwoju.

- Hipotetycznie można wskazać, że podstawową różnicą dzielącą gospodarstwa „na rozdrożu” od małych i bardzo małych był osiągnięty dochód netto, przeliczony na nakład pracy własnej wyrażony w osobach pełnozatrudnionych, większy od wynagrodzenia pracowników najemnych w rolnictwie.
- Na zakończenie uwaga dotycząca przyszłości. Otóż granice wyznaczające wielkość gospodarstw „na rozdrożu”, oddzielające gospodarstwa małe od dużych, nie są czymś stałym. Będą one rosły, w miarę jak będzie rosła średnia stawka płacy w całej gospodarce krajowej.